

Ryszard Zawadzki

Władza Jezusa nad życiem i śmiercią

Verbum Vitae 14, 93-108

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADZA JEZUSA NAD ŻYCIEM I ŚMIERCIA

Ks. Ryszard Zawadzki

Wieńcząc w swej księdze natchnionych wizji orędzie Nowego Testamentu, a zarazem całej Biblii, autor Apokalipsy przytacza m.in. świadectwo dobiegającego go z nieba donośnego głosu: „Teraz nastalo zbawienie, potęga (*dynamis*) i królowanie (*basileia*) Boga naszego i władza (*eksousia*) Jego Pomazańca (*Christou*)” (Ap 12,10). Przejawiające się w tym tekście wzajemne powiązanie potęgi i władania Boga oraz władzy Jego Chrystusa dostrzec można także, jako wyrażone *implicite*, w autoproklamacji zmartwychwstałego Pana: „Dana Mi jest wszelka władza (*pasa eksousia*) w niebie i na ziemi” (Mt 28,18). Skoro bowiem starotestamentalna tradycja biblijna samego tylko Boga widzi jako Tego, od którego pochodzi i któremu przynależy wszelka władza¹, to mamy tutaj do czynienia z bezpośrednim utożsamieniem władzy Boga i władzy posłanego przez niego na świat Syna. Ta ostatnia jawi się w oczach autorów Nowego Testamentu jako równorzędna w stosunku do władzy Boga. Równorzędność ta dotyczy

¹ Przekonanie to, wyrażone w licznych tekstach Starego Testamentu w odniesieniu do różnorodnych rodzajów władzy (np. Rdz 1,28; 3,16; Wj 20,12), ujmując syntetycznie św. Paweł w Rz 13,1 („Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga”).

wszystkich zasadniczych przejawów czy form manifestacji władzy. Szczególnie godną uwagi pośród nich wydaje się być ta wyrażona w *kantyku Anny* (1 Sm 2,1-10) poprzez deklarację: „To Pan daje śmierć i życie, wtrąca do Szeolu i zeń wyprowadza” (w. 6)².

Poprzez niniejszy artykuł chcemy znaleźć odpowiedź na pytanie, na jakich drogach zachodzi w NT przeniesienie na osobę Jezusa tak mocno utrwalonej w tradycji biblijnej władzy Boga nad życiem i śmiercią. Pragniemy także zbadać, jak z kolei Jezus, otrzymawszy tę władzę wraz z powierzonym Mu przez Ojca posłannictwem, dzielił się nią z uczniami, którzy mają to Jego posłannictwo kontynuować.

1. ŹRÓDŁO WŁADZY JEZUSA

W licznych tekstach nowotestamentowych szczególnego podkreślenia doznaje rys misyjny, charakteryzujący postać Jezusa. Jest On w nich prezentowany jako *posłany* przez swego Ojca na świat *po to, aby świat został przez Niego zbawiony*³. Teksty te, choć najczęściej przyjmują postać wypowiedzi włożonych w usta samego Jezusa⁴,

² W wyraźnym kontraście do tak określonej władzy Boga stoi nawet potęga, jaką dysponują przywódcy największych imperiów, jak np. król babiloński Nabuchodonozor, o którym Księga Daniela stwierdza: „Z powodu udzielonej mu wielkości wszystkie ludy, narody i języki od-czuwały bojaźń i drżały przed nim. Zabijał, kogo chciał, i pozostawiał przy życiu, kogo chciał; kogo chciał, wywyższał, a kogo chciał, poniżał” (5,19). Zakres dostępnej królowi władzy nad życiem ludzkim dotyczy *de facto* jedynie możliwości pozbawienia kogokolwiek tego życia, czyli posłania go do Szeolu, jednak nie wyprowadzenia z niego. Ponadto, nawet ta, co najwyżej „połowiczna” w stosunku do Bożej, władza królewska jest udzielonym władcy, wyłącznym Jego darem (Dn 5,18).

³ Por. J 3,17.

⁴ Zob. np. Mt 10,40; Łk 10,16; J 5,36.37; 6,44.57; 8,18.42; 10,36; 12,49; 13,20; 17,3; 20,21 (w ewangelii Janowej Jezus przedstawia się jako *posłany przez Ojca* szczególnie często, bo ok. 40 razy). W Łk 4,18 tym, który posyła Jezusa jest Duch Pański.

obejmują zarazem i takie, które jako *posłanego* ukazują Go z perspektywy zewnętrznego, nie stroniącego od refleksji teologicznej obserwatora czy też świadka⁵.

Jednakże nie samo tylko posłannictwo Jezusa znajduje swe źródło w Jego Ojcu. Od Niego pochodzi także wyposażenie Jezusa w każdy rodzaj władzy, niezbędny do wypełnienia zleconej Mu misji. Do wspomnianego wyposażenia należy władza nad śmiercią, rozumianą jako kres względnie przeciwieństwo życia. Jest to zatem w swej istocie władza nad *integralnością* tego ostatniego.

1.1. Bóg – Wszechwładca życia i śmierci

Wcześniej ukształtowana w tradycji biblijnej idea Boga Stwórcy, w sposób naturalny zaowocowała koncepcją przynależnej Mu wszechmocy i wszechwładzy. Z drugiej strony, to właśnie doświadczenie pełnego mocy, zbawczego działania Bożego w dziejach ludu wybranego doprowadziło do dopełnienia obrazu Boga-Wyzwolicielea inspirowaną filozoficznie koncepcją Boga-Stworzyciela⁶. W ten sposób, wspomniany wyżej ogólny pogląd ST o pochodzeniu wszelkiej władzy od Boga znalazł swe racjonalne, harmonijne „zakotwiczenie” w przekonaniu o Jego habitualnej, suwerennej wszechwładzy⁷.

Przekonanie to autorzy biblijni wyrażają szczególnie dobitnie. Podkreślają tą drogą ekskluzywizm Bożego władania w relacji do „władzy” bóstw narodów ościennych (polemika z bałwochwalstwem)⁸ z jednej strony,

⁵ Zob. np. Rz 8,3 (*pempsas*); Ga 4,4-5; 1 J 4,9-10.14; Hbr 3,1 (Jezus jako *apostolos* – apostoł, dosł. „posłany”); Dz 3,26 (misja Jezusa – Sługi Boga – po zmartwychwstaniu).

⁶ Oba aspekty, w kontekście walki z bałwochwalstwem, syntetycznie ujmuje np. Dn 14,5.

⁷ Por. K. Scholtissek, *Die Vollmacht Jesu* (Neutestamentliche Abhandlungen, Neue Folge, 25, Münster 1992, 36-37).

⁸ Wspomniany wyżej tekst Dn 14,5 właśnie z uniwersalnej władzy (*kyrieia*) „Boga żyjącego, który stworzył niebo i ziemię” wyprowadza postulat oddawania Mu czci – w kontraście do „bożków uczynionym rękami”, reprezentowanych przez Bela.

z drugiej zaś w odniesieniu do uzurpacyjnego sięgania po „nadludzką” władzę ze strony przywódców mocarstw politycznych.

To właśnie w usta jednego z nich, pysznego Nabuchodonozora, wkłada autor Księgi Daniela następującą deklarację: „Wtedy powrócił mi rozum i wysławiałem Najwyższego, uwielbiałem i wychwalałem Żyjącego na wieki, bo Jego władza (*šoltān*) jest władzą wieczną, panowanie (*malkū*) Jego z pokolenia na pokolenie” (Dn 4,31)⁹. Ukazując tę samą prawdę z właściwej sobie perspektywy, Psalmista dodaje: „władza królewska (*hamm^elūkāh*) należy do Pana i On panuje nad narodami (Ps 22,29). Z kolei Kronikarz wkłada w usta króla Dawida podniosłą, rozbudowaną doksologię (1 Krn 29,10-13), której część centralna sławi właśnie uniwersalne władanie Jahwe: „Twoja jest, o Panie wielkość, moc, sława, majestat i chwała, bo wszystko, co jest na niebie i na ziemi, jest Twoje; do Ciebie, Panie, należy królowanie [...]. Bogactwo i chwała od Ciebie pochodzą, Ty wszystkim rządysz, a w ręku Twoim siła i moc, i ręką Twoją wywyższasz i utwierdzasz wszystko” (ww.11-12). W końcu także zapowiedź prorocka obwieszcza ukazywanie się udręczonemu ludowi Boga, przedstawia Go jako potężnego władcę: „Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźwierży władzę” (Iz 40,10).

Zasadnicze przeświadczenie o absolutnej wszechwładzy Boga nie mogło oczywiście nie znaleźć swego odzwierciedlenia w tak fundamentalnym wymiarze rzeczywistości ludzkiej, jak życie i śmierć. Świadectwem

⁹ Godne uwagi jest, iż kontekst przytoczonej deklaracji stanowi opowiadanie o śnie Nabuchodonozora dotyczącym relacji między jego ludzką władzą a władzą Boską (Dn 4,1-34). Puentę tego opowiadania wyraża sam władca, uniżony wobec majestatu Boga: „Na chwałę Jego panowania powrócił mi majestat i blask. Doradcy moi i możnowładcy odszukali mnie i przywrócili mi władzę królewską, i dano mi jeszcze większy zakres władzy. Ja, Nabuchodonozor, wychwalam teraz, wywyższam i wysławiam Króla Nieba. Bo wszystkie Jego dzieła są prawdą, a drogi Jego sprawiedliwością, tych zaś, co postępują pysznie, może On poniżyć” (Dn 4,33-34).

szczególnej uwagi, poświęcanej przez tradycję biblijną kwestii Bożego panowania nad ludzką śmiercią i ludzkim życiem, jest zarówno ilość odnośnych tekstów, jak i niezwykle urozmaicona szata zastosowanych w nich form literackich. Jako szczególnie sugestywna jawi się pośród nich autoproklamacja Boga – Władcy nad życiem i śmiercią: „Ja zabijam i Ja sam ożywiam, Ja ranię i Ja sam uzdrawiam, że nikt z mojej ręki nie uwolni” (Pwt 32,39)¹⁰. Podobną myśl wyraża autor Księgi Mądrości w formie skierowanej do Boga inwokacji: „Ty masz władzę nad życiem i śmiercią: Ty wprowadzasz w bramy Otchłani i Ty wyprowadzasz” (Mdr 16,13)¹¹. Również w tonie inwokacji, lecz tym razem wybitnie modlitewnej, wyznaje Psalmista: „Panie, dobyłeś mnie z Szeolu, przywróciłeś mnie do życia spośród schodzących do grobu” (Ps 30,4). Wyraża w ten sposób swe żarliwe dziękczynienie Bogu, który swą władzą wybawia balansujących na granicy między życiem a śmiercią. Ratunek przed śmiertelnym zagrożeniem jest także przedmiotem utrzymanej w formie hymnu dziękczynnego (choć bez inwokacji) modlitwy Tobiasza, wysławiającego Boga, który „posyła do Otchłani (*eis hadēn*) pod ziemię i wyprowadza z największej zagłady” (Tb 13,2). Wreszcie z głębokiego przekonania

¹⁰ Warto zwrócić uwagę, że kontekstem przytoczonej wypowiedzi Bożej jest, znane nam z przywoływanych wyżej tekstów, piętnowanie bałwochwalstwa. W efekcie władza Boga Izraela nad życiem i śmiercią staje się tu jakby kwintesencją wszelkiej Jego władzy.

¹¹ Przy uderzającym podobieństwie (zwłaszcza drugiej części) tego tekstu do 1 Sm 2,6, zacytowanego przez nas na wstępie, godne zauważenia jest, iż hebrajskiemu terminowi *šē'ôl* w nim występującemu odpowiada w Mdr 16,13 greckie wyrażenie *pylai hadou*. Do wyrażenia tego nawijamy jeszcze w dalszej części naszych rozważań.

Godne uwagi jest także skonstrastowanie naszego tekstu z następującym po nim w. 14. Autor Mdr, z wnikliwością zestawiając nieograniczoną władzę Boga z ograniczeniami dotkniętej skazą grzechu natury człowieka, przyznaje temu ostatniemu – nie bez dozy sarkazmu – wyłącznie zdolność uśmiercania: „A człowiek zabije wprawdzie w swojej złości, lecz nie przywróci ducha, który uszedł, ani duszy wziętej nie uwolni”.

o takich właśnie Bożych prerogatywach rodzi się pytanie Jorama, króla izraelskiego: „Czy ja jestem Bogiem, żebym mógł uśmiercać i ożywiać?” (2 Krl 5,7)¹².

2. SPECYFIKA WŁADZY JEZUSA

Dziedzictwo tradycji starotestamentowej dotyczącej wszechwładzy Boga, w tym Jego panowania nad życiem i śmiercią, znajduje swą kontynuację w księgach Nowego Przymierza. Spotykamy w nich liczne i wielorakie nawiązania do teologicznych koncepcji zawartych w przywołanych powyżej tekstach. Wyraźne ich echo wydaje się rozbrzmiewać np. w Jk 4,12¹³ czy też w 2 Kor 1,9¹⁴.

Jednak autorzy NT, przejmując zastany przez siebie zespół koncepcji starotestamentalnych odnośnie do władzy Bożej, nie traktują go jedynie w kategoriach nienaruszalnego depozytu, lecz wprowadzają do niego nowe, oryginalne elementy. Precyzyjniej mówiąc, akcentują i rozwijają niektóre wątki i motywy obecne w ST, które jawią im się jako szczególnie użyteczne i „nośne” z punktu widzenia ich teologicznych założeń.

Niezwykłe obrazowy przykład tej ich postawy dostrzec można w interpretacji apokaliptycznej wizji Syna Człowieczego (Dn 7, 13-14). Tatajemnicza, eschatologiczna postać, przez samego autora księgi zinterpretowana została jako „lud święty Najwyższego” (w. 27), czyli prawdziwy, eschatologiczny Izrael. Natomiast w niektórych dziełach

¹² Jest to reakcja na treść listu króla Aramu, zawierającego prośbę o uwolnienie od trądu Naamana, wodza jego wojska. Dalsza część wiersza wskazuje, że w liście tym Joram dopatruje się swoistej prowokacji: „Bo ten poleca mi uwolnić człowieka od trądu! Tylko dobrze zastanówcie się i rozważcie, czy on nie szuka zaczepki ze mną?”

¹³ „Jeden jest Prawodawca i Sędzia, w którego mocy jest zbawić lub potępić. A ty kimże jesteś, byś osądzał bliźniego?”

¹⁴ „Lecz właśnie w samych sobie znaleźliśmy wyrok śmierci: aby nie ufać sobie samemu, lecz Bogu, który wskrzesza umarłych”.

przedchrześcijańskiej literatury apokaliptycznej¹⁵ postać ta utożsamiona jest z Mesjaszem¹⁶. Oczywiście tę ostatnią interpretację przyjmują hagiografowie NT, dla których Mesjasz przyszedł w Jezusie z Nazaretu¹⁷. Konsekwentnie, Jego właśnie utożsamiają z *Synem Człowieczym*¹⁸, któremu „powierzono panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14). Podobnie Izajaszowe proroctwo o narodzeniu Dziecięcia nazwanego czteropostaciowym imieniem „Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju”, na którego „barkach spoczęła władza (hebr. *hammiśrāh*; LXX: *hē archē*)”, i którego „panowanie (hebr. *hammiśrāh*; LXX: *hē archē*) w pokoju bez granic na tronie Dawida będzie wielkie” (Iz 9,5-6), zostało odczytanie w powiązaniu z zapowiedzią narodzin Emmanuela – „Boga z nami” (Iz 7,14), i także odniesione do przyjścia na świat Jezusa¹⁹.

W świetle podanych wyżej przykładów zaznacza się wyraźnie szczególna rola, jaką starotestamentalne teksty

¹⁵ Chodzi tu zwłaszcza o *Henocha* etiopskiego oraz 4 Księgę Ezdrasza.

¹⁶ Zob. O. Betz, L. Coenen, „Macht”, w: L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard (red.), *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*, I-II, Wuppertal 1967-1971, II/1 (1969), 922-935, 926.

¹⁷ Chrystologiczną interpretację wizji Dn 7 podejmuje Ap 13,1-14,5 – zob. tamże, 924.

¹⁸ W samej tylko ewangelii Marka tytuł „Syn Człowieczy” występuje aż 14 razy (2,10.28; 8,31.38; 9,9.12.31; 10,33.45; 13,26; 14,21(2x).41.62) i jest najczęstszym tytułem chrystologicznym w tej ewangelii. Interesujące jest, że pojawia się on wyłącznie w ustach Jezusa – nikt inny poza Nim samym tak Go nie określa.

¹⁹ Zob. Mt 1,23. W ten sam sposób Mateusz traktuje proroctwo Mi 5,1-3 o narodzeniu w Betlejem mesjańskiego władcy Izraela, którego będzie On „paśł mocą Pańską, w majestacie imienia Pana, Boga swego. Osiądną wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi”, także cytując jego fragmenty w swej ewangelii dzieciństwa – zob. Mt 2,6.

o charakterze mesjańskim odegrały w nowym ujęciu zagadnienia władzy Bożej, jakie dostrzegamy u autorów NT. To teologiczne *novum* jawi się jako jeden z efektów finalnych dojrzenia i rozwoju świadomości chrystologicznej w pierwotnym Kościele. W interesującym nas aspekcie ten ewolucyjny proces wyraził się poprzez przejście od koncepcji Boga – suwerennego Wszechwładcy, skupiającego w swym ręku pełnię wszelkiej mocy i władzy²⁰, do idei współ-władania tego Boga ze swym Synem, Chrystusem. Z Nim Ojciec-*Pantokrator*²¹ dzieli się swą wszechwładzą, ku Niemu ją deleguje. Teksty mesjańskie stały się teologicznym „pomostem”, otwierającym drogę dla wspomnianego przejścia, tak doniosłego chrystologicznie. Konsekwentnie, na dalszym etapie refleksji, „pomost” ten pozwolił teologom pierwotnego Kościoła dostrzec w Jezusie podmiot władzy Boskiej i dać wyraz temu przekonaniu w księgach NT – jak czyni to np. Mateusz w stwierdze-

²⁰ Z takim obrazem Boga nie stoją w sprzeczności uzdrowienia czy nawet wskrzeszenia dokonywane przez „mężów Bożych”, jak Eliasz czy Elizeusz. Czy to uzdrawiając z trądu wspomnianego przez nas wyżej Naamana (2 Krl 5), czy nawet wskrzeszając syna wdowy z Sarepty koło Sydonu (1 Krl 17,17nn) względnie syna Szunemitki (2 Krl 4,18nn), czynią to oni wyłącznie mocą „Pana, przed którego obliczem stoją” (por. 2 Krl 5,16). Najmniejszych wątpliwości co do tego nie ma Naaman, który po swym uzdrowieniu wyznaje: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem!” (w.15).

²¹ Termin *pantokratōr* występuje w NT 10 razy, w tym 9 razy w Ap (1,8; 4,8; 11,17; 15,3; 16,7.14; 19,6.15; 21,22) oraz w 2 Kor 6,18 – zawsze w odniesieniu do Boga.

Dodać można, że niezwykle bogata i starożytna tradycja ikonograficzna związana z wizerunkiem *Chrystusa Pantokratora* jawi się jako forma późniejszej transpozycji na „język obrazu” tego procesu ewolucji chrystologicznej, która znalazła swe odzwierciedlenie na kartach NT. To przedstawienie Chrystusa, które w tradycji cerkiewnej jest często umieszczane na sklepieniu centralnej kopuły świątyni, nabiera szczególnego wyrazu w kontekście Jego władzy nad życiem i śmiercią. Natomiast zupełnie wyjątkowego wyrazu nabiera wtedy, gdy występuje w miejscu, w którym Jego zwycięstwo nad śmiercią się dokonało – jak piękna mozaika *Chrystusa Pantokratora* w kopule nad Chórem Greków (*Katholikon*) Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie.

niu podsumowującym mowę programową Jezusa w jego ewangelii, czyli Kazanie na górze: „Tłumy zdumiewały się Jego nauką. Uczyl ich bowiem jak ten, który ma władzę (*eksousia*), a nie jak ich uczeni w Piśmie” (Mt 7,28-29).

2.1. Władca nad życiem i śmiercią

*Mający władzę*²², posłany przez Boga Jezus, przejawia ją, analogicznie jak czyni to Ojciec, także w odniesieniu do życia i śmierci – podstawowych kategorii egzystencji ludzkiej. Jednak w przypadku Jezusa jest to władza nie tylko nad życiem i śmiercią ludzi – Jego braci w człowieczeństwie, lecz również nad życiem i śmiercią własną – wcielonego Syna Bożego.

2.1.1. Władza Jezusa „nad każdym człowiekiem” (por. J 17,2)

Oczywiście Jezusowej władzy nad życiem nie można redukować do sfery jedynie biologicznej, poddając się zanadto wpływowi współczesnej nam mentalności scjentystycznej, tak różnej od mentalności biblijnej²³. Funkcjonujący w czasach Jezusa sposób pojmowania śmierci przejęty został w swych zasadniczych rysach z tradycji staro- i międzytestamentalnej²⁴. Postrzega ona

²² Tak dosłownie określa Go zacytowany powyżej tekst Mt 7,29: *eksousian echōn*. Posiadająca szczególną konstrukcję fraza, w której znajduje się to wyrażenie (*ēn gar didaskōn autous hōs eksousian echōn*), skontrastowana z drugą częścią wiersza, dotyczącą uczonych w Piśmie, wskazuje na Boskie pełnomocnictwo Jezusa. Interesujące jest przy tym, że w w.29b, choć czytelnik ewangelii nie ma wątpliwości, iż chodzi o sposób *nauczania* przeciwników Jezusa, to jednak żaden termin wprost mówiący o ich nauczaniu przy słowie *grammateis* nie występuje.

²³ Zauważmy, iż anachroniczne przypisywanie czasom biblijnym funkcjonujących współcześnie sposobów myślenia bywa powodem wielu nieściśłości lub błędów w interpretacji tekstu biblijnego.

²⁴ Por. P. Grelot, „Śmierć”, w: X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej* (tłum. K. Romaniuk), Poznań 1990, 940-949, 940-944.

śmierć w kontekście nie samego tylko ciała, lecz wszystkich sfer osoby ludzkiej, zwłaszcza sfery duchowej²⁵.

Skoro zatem, jak stwierdza mędrzec Pański, „do nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2,23-24), to Jezus musi okazać swą władzę nad śmiercią pojętą w taki właśnie sposób. Stąd ewangelisti²⁶ od początku swych relacji o Jego działalności tak akcentują dokonywane przez Niego egzorcyzmy²⁷. Są one z jednej strony manifestacją władzy Syna Bożego, który „objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła” (1 J 3,8), z drugiej zaś, przez pozbawienie tego ostatniego władzy nad opętanymi, wyrrywają ich spod panowania duchowej śmierci. Ku temu samemu celowi zmierza uwolnienie od grzechów udzielone przez Jezusa parali-

²⁵ Patrząc z tej perspektywy trudno nie wyrazić zdziwienia, że pomimo niebywałego rozwoju nauk *antropologicznych* – także tych, które w swym przedmiocie formalnym wychodzą poza wymiar ściśle cielesny człowieka – współcześnie przyjęta definicja jego śmierci sprowadzalna jest w swej istocie do sformułowania „zanik funkcji życiowych”. Uderzające jest, że sformułowanie to zasadniczo daje się odnieść do wszystkich organizmów żywych: w takiej samej mierze np. do komara, jak do człowieka. Główna różnica wydaje się tu bazować dopiero na precyzacji owych „funkcji życiowych” w przypadku człowieka jako funkcji mózgu, zamiast stosowanych w przeszłości funkcji serca.

²⁶ Z wyjątkiem św. Jana, który nie przekazuje ani jednego egzorcyzmu dokonywanego przez Jezusa, natomiast przynależną Mu nieograniczoną władzę wyprowadza z Jego synostwa Bożego oraz powierzonego Mu przez Ojca posłannictwa – zob. O. Betz, L. Coenen, „Macht“, w: L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard (red.), *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*, I-II, Wuppertal 1967 – 1971, II/1 (1969), 922-935, 928.

²⁷ Zob. zawarty w Mk 1,23-28 oraz Łk 4,33-37 opis pierwszego egzorcyzmu dokonanego przez Jezusa. Każdy z tych tekstów podkreśla reakcję świadków, wyrażoną zdumieniem „wszystkich” oraz ich stwierdzeniem o Jezusowej „nauce z mocą (*eksousia*)” (Mk) czy też o Jego słowie „z władzą (*eksousia*) i mocą (*dynamis*)” rozkazującym nawet duchom nieczystym (Łk).

tykowi przed jego cielesnym uzdrowieniem (Mk 2,1-12; Mt 9,1-8; Łk 5,17-26)²⁸, ze swej strony mającym służyć uczonym w Piśmie za dowód, iż „Syn Człowieczy”²⁹ ma na ziemi władzę (*eksousian*) odpuszczania grzechów³⁰.

Jednak swój najbardziej sugestywny wyraz władza Jezusa nad życiem i śmiercią znajduje w dokonywanych przez Niego wskrzeszeniach. Podejmuje przez nie dzieło stanowiące w biblijnej tradycji prerogatywę Boga, „który wskrzesza umarłych” (2 Kor 1,9)³¹. Upoważnia Go do tego posłannictwo otrzymane od Ojca: „Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce” (J 5,21).

Ewangelie synoptyczne relacjonują dokonane przez Jezusa wskrzeszenie córki Jaira³² oraz młodzieńca z Nain³³, ewangelia Janowa natomiast wskrzeszenie Łazarza³⁴. Choć w każdym z tych tekstów wyraźnie zaznacza się rozbu-

²⁸ W sekwencji *odpuszczenie grzechów – uzdrowienie* widzieć można nawiązanie do Ps 103,3, gdzie jest ona przypisana działaniu Boga. Godne uwagi jest także, iż kontekst bezpośrednio następujący wspomnianej sekwencji tworzy w Ps 103 wyrażona *explicite* Boża troska o życie ludzkie: „On życie twoje wybawia od zguby” (w.4a).

²⁹ Ten tytuł chrystologiczny, tak istotny w NT, wyraźnie nawiązuje do wspomnianej przez nas wyżej apokaliptycznej wizji z Dn 7,9nn. W powiązaniu z terminem *eksousia* występuje np. w J 5,27, gdzie łączy się z kontekstem władzy Jezusa nad śmiercią w znaczeniu duchowym (w.25) oraz w znaczeniu cielesnym (w.28-29).

³⁰ Mt 9,6; Mk 2,10; Łk 5,24. Godne podkreślenia jest, występujące tylko w Mt, powtórne użycie terminu *eksousia* w zakończeniu perykopy, opisującym reakcję świadków uzdrowienia: „A tłumy ogarnęły lęk na ten widok, i wielbiły Boga, który takiej mocy (*eksousia*) udzielił ludziom” (Mt 9,8). Intrygująca w tym kontekście forma l. mn. „ludziom” wskazuje na tych, którzy przejętą od Chrystusa władzę sprawują we wspólnocie Kościoła – zob. komentarz *ad loco* w *La Bible de Jérusalem* (nowe wyd., przejrane i rozszerzone), Paris 1998.

³¹ Por. Dz 26,8.

³² Mt 9,18-26; Mk 5,21-43; Łk 8,40-56. We wszystkich trzech ewangeliach w opowiadanie o wskrzeszeniu „wpleciony” został opis uzdrowienia kobiety cierpiącej na krwotok.

³³ Łk 7,11-17.

³⁴ J 11,1-45.

dowana warstwa interpretacji teologicznej opisywanego wskrzeszenia, to jednak szczególnie pod tym względem jest tekst ostatni. Sam opis wskrzeszenia, obejmujący jedynie 7 wersetów (J 11,38-44), został w nim, w sposób typowy dla czwartej ewangelii, ujęty w misterną oprawę literacko-teologiczną, tworzoną przez cały niemal rozdz. 11. Uderza w nim bogactwo wielorakich akcentów teologicznych, ukierunkowanych jednakże na jednoczący je temat życia i śmierci. Z właściwą sobie maestrią i głębią duchową, autor ewangelii harmonijnie łączy w tym tekście dwie perspektywy, przeprowadzając czytelnika *od wskrzeszenia do zmartwychwstania* i prezentując Jezusa jako *Pana Życia*, który ma władzę wskrzeszania nie tylko ze śmierci cielesnej do takiego samego życia, lecz również do życia innego, nowego, wiecznego. Na nie wskazuje m.in. szereg tekstów *mowy eucharystycznej* Jezusa, w których „każdemu, kto widzi Syna i wierzy w Niego” (J 6,40) obiecuje On i zapowiada „wskrzeszenie w dniu ostatecznym” (J 6,39.40.44.54).

Zamkniętą bramę do tego życia Syn Człowieczy otwiera przez swe zmartwychwstanie, poprzedzone zbawczą męką, podjętą po to, „aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli” (Hbr 2,14-15). To dzięki Jego *zwycięstwu przez śmierć* wypełnia się do końca treść Jego uroczystej deklaracji z wizji wstępnej Janowego Objawienia: „Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze Śmierci i Otchłani” (Ap 1,18)³⁵.

2.1.2. Pan własnego życia i śmierci

Drogą prowadzącą do wejścia w posiadanie *kluczy Otchłani*, czyli władzy nad sferą śmierci synów Adama,

³⁵ Znaczenie tej wypowiedzi daje się utożsamić z posiadaniem przez Chrystusa władzy nad bramami Otchłani (*pylai hadou*), przedstawionymi przez Mdr 16,13 jako granica między życiem a śmiercią – zob. J. Jeremias, πύλη, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, VI, 920-927, 924.927. Por. Ap 6,8.

do których upodobnił się pod każdym względem jako do swych braci³⁶, jest dla Jezusa Jego Pascha³⁷. W niej objawia się Jego suwerenna władza nad własnym życiem i własną śmiercią. Deklarację tej władzy składa On zanim stanie wobec „kielicha, który Mu podał Ojciec”³⁸: „Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję. Mam moc (*eksousian*) je oddać i mam moc (*eksousian*) je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca” (J 10,17-18). Jezusowa władza oddania (dosł. „położenia” – *theinai*) własnego życia oraz odzyskania (dosł. „wzięcia” – *labein*) go na powrót, nie jest jednak wyrazem Jego źle pojętej autonomii, lecz w najgłębszym sensie *życiodajnej* unii z Ojcem: „Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie samym, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie samym” (J 5,26). Co więcej, ta Boża „transfuzja” życia znajduje swe przedłużenie, za sprawą misji Jezusa, we wszystkich tych, do których został On posłany. Jak wyraża to w swej skierowanej do Ojca *modlitwie arcykapłańskiej*: „Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą³⁹ władzy (*eksousia*) udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś” (J 17,1b-2). Otrzymałego od swego Ojca daru *posiadania życia w sobie samym* Jezus nie zatrzymuje wyłącznie dla siebie, udzielając *życia wiecznego* wybranym ludziom. Podobnie dzieli się z nimi również władzą, jaką sam przyjął od Ojca, przychodząc „po to, aby mieli życie i mieli je w obfitości” (J 10,10).

³⁶ Por. Hbr 2,17.

³⁷ Por. J. Jeremias, κλείς, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, III, 743-753, 746.

³⁸ J 18,11.

³⁹ Przytoczony przekład Biblii Tysiąclecia może sugerować, iż w tekście oryginalnym występuje inny jeszcze, poza rzeczownikiem *eksousia*, termin o podobnym znaczeniu, oddany przez tłumacza jako „moc”. Termin taki jednak w tym miejscu nie pojawia się.

3. JEZUSOWA DELEGACJA WŁADZY NAD ŻYCIEM I ŚMIERCIA

Jednym z trzech głównych celów ustanowienia Dwunastu przez Jezusa, jakie wymienia Marek, jest, „by mieli władzę (*eksousian*) wypędzać złe duchy” (Mk 3,15). Ten, który udzielił Mu władzę nad duchową sferą śmierci objawia m.in. dokonując egzorcyzmów, zarazem przekazuje tę władzę swoim wybranym uczniom. Według relacji Łukasza jest to „moc (*dynamis*) i władza (*eksousia*)⁴⁰ nad wszystkimi (*panta*) złymi duchami oraz leczenia chorób” (Łk 9,1) – także potrafiących zagrozić samemu życiu lub jego jakości. Ten sam ewangelista wkłada w usta Jezusa słowa skierowane do 72 uczniów po ich powrocie z powierzonej im misji: „Oto dałem wam władzę (*eksousian*)⁴¹ stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze (*pasan tēn dynamin*) przeciwnika, a nic wam nie⁴² zaszkodzi”

⁴⁰ Podczas gdy, według NT, moc (*dynamis*) Jezusa posiada swój fundament w Jego namaszczeniu, to Jego władza (*eksousia*) fundament ten znajduje w Jego misji – por. O. Betz, L. Coenen, „Macht“, w: L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard (red.), *Theologisches Begrifflexikon zum Neuen Testament*, II/1, 927. Podobnie jak w życiu Jezusa postannictwo i władza są ze sobą nierozdzielnie powiązane i nawzajem z siebie wynikają, tak też ma być w życiu Jego uczniów. W tekstach nowotestamentowych daje się zauważyć współzależność między przekazywaniem misji od Ojca przez Syna ku uczniom (Mt 10,40; Łk 10,16; J 13,20; 17,18), a takim samym przekazywaniem władzy (J 20, 21-23; Ap 2,26-28).

⁴¹ We frazie tej można dostrzec związek z deklaracją zmarłego Pana w zakończeniu ewangelii Mateuszowej („Dana Mi jest wszelka władza (*pasa eksousia*) w niebie i na ziemi” (Mt 28,18b). W logice tekstu z deklaracji tej wypływa udzielona posyłanym misja „czynienia uczniami wszystkich narodów”, mająca trwać „aż do skończenia świata” (ww.19-20).

⁴² Na uwagę zasługuje zastosowane tutaj połączenie dwóch negacji, z których druga (*ou mē* w połączeniu z *conj. aor.*) posiada dodatkowo formę emfaticzną – zob. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf [oprac.], *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1976¹⁴, §365 (s.294), §431 (s.359-360). Sens zdania zawierającego tę konstrukcję można by oddać w j. polskim przez „a nic *na pewno* wam nie zaszkodzi” (zob. np. tłumaczenie takiej samej konstrukcji w Ap 2,11 występujące w BT).

(Łk 10,19). Ten akt udzielenia przez Jezusa gronu 72 uczniów, odrębnemu w stosunku do grupy wybranych przez Niego Dwunastu, władzy stapania po *całej* potędze przeciwnika, w połączeniu z Jego zapewnieniem o skutecznej ochronie przed wszystkim, co mogłoby im zaszkodzić, pozwala na wniosek, iż nie tylko słowa (J 17,8) oraz chwałę (J 17,22) otrzymaną od Ojca, przekazuje Jezus swym uczniom. Przekazuje im także władzę nad wszystkim, co stoi na przeszkodzie głoszonemu przez Niego królestwu. Stąd też, podobnie jak sam odpuszczał grzechy⁴³, upoważnia ich do czynienia tego samego (J 20,23).

Szczególnym wyrazem Jezusowej delegacji władzy nad życiem i śmiercią, danej Mu przez Ojca, jest nakaz wskrzeszania umarłych, który Jezus kieruje do wysyłanych z misją uczniów. Podobnie jak „Bóg wskrzesza umarłych” (2 Kor 1,9; Dz 26,8), i jak czyni to, przyjętą od Niego mocą, także Jego Syn (J 5,21)⁴⁴, tak również i uczniowie mają, otrzymawszy od Niego władzę (*eksousia*) do tego niezbędną (Mt 10,1), wypełniać Jego polecenie: „wskrzeszajcie umarłych!” (Mt 10,8)⁴⁵.

W tym posłannictwie przechylania szali losów każdej osoby i całej ludzkości od śmierci ku życiu, uczniowie mogą cieszyć się nieustanną pomocą i asystencją Tego, któremu „dana jest wszelka władza w niebie i na ziemi” (Mt 28,18b), i który „jest z nimi przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (w.20b). Dysponując *wszelką władzą* w niebie i na ziemi, obejmuje ją również, oczywiście, życie i śmierć. Jednak panując nad nimi, nie wyznacza im jedynie roli biernego i statycznego obiektu swego władania.

⁴³ Poza wskazaną wyżej perykopą o paralityku, zob. także np. Łk 7,47-50.

⁴⁴ Zob. wymienione wyżej opisy wskrzeszeń dokonywanych przez Jezusa.

⁴⁵ Imperatyw ten znajduje się w kontekście trzech innych nakazów („uzdrawiajcie chorych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy!”), także pozostających w bliskim związku z promocją życia, a przeciwstawieniem się śmierci – w wieloaspektowym, zgodnym z tradycją biblijną, rozumieniu tych ostatnich.

Jego wszechwładza wyraża się i aktualizuje w zniweczeniu śmierci i ekspansji życia. Właśnie z życiem się On utożsamia i prowadzi do jego pełni wszystkich, którzy, choć poddani prawu śmierci, w Nim poszukują przezycięcia jej. Którzy z wiarą przyjmują Jego zapewnienie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11,25-26).

Summary

The topic expressed in the title is explained throughout the article in three aspects which correspond to the main points.

The first one is the issue of the source of the authority of Jesus. Just as the Father gives to Jesus the mission of salvation, He likewise empowers Him with the authority to complete this task.

Another point is the uniqueness of the authority of Jesus. He alone has the power to govern not only the life and death of all humanity, but also His own. It is accomplished through the Resurrection.

The final aspect of our reflection is the delegation of Jesus' authority over life and death to his disciples, who are sent by Him to continue His mission. This authority and mission originated by the Father, continues through Jesus in the community of his believers.

*Ks. Ryszard Zawadzki
Pl. Katedralny 18
50-329 Wrocław*

Ks. RYSZARD ZAWADZKI, ur. w 1961, doktorat: „Antytezy Kazania na Górze (Mt 5,21-48) na tle tekstów judaistycznych”, licencjat nauk biblijnych: „Gesù come instauratore del regno di Dio in Lc 18,18-30”. Jest autorem artykułów publikowanych na łamach czasopism polskich oraz zagranicznych, a także w księgach pamiątkowych dedykowanych wybitnym polskim bibliotom. Od 2003 r. jest adiunktem przy Katedrze Teologii Biblijnej w Instytucie Teologii Systematycznej PWT we Wrocławiu.